

## Wszystko Jedno?

Eldo

Czasem szaleństwo trudno jest zatrzymać  
Jak wiele lat wcześniej zachowało się dystans  
Bańka prysła, ktoś odpuścił  
Potem szyba się rozprysła, krew zaczęła tryskać  
Jude raus - straszycie z wystaw  
Świat zapłonął, numer zamiast nazwiska i horror  
Jeśli nic nie powiem, jeśli nic nie zrobię  
Bo niby ile mnie obchodzi by nadstawić głowę?  
Brać pióro, wykrzyczeć swoje zdanie  
Świat zmieniać, odcinać głowy królom  
Za mało, choć na barki wrzucam za dużo  
Jak głupiec dzień w dzień zmagam się z górą  
Robiąc to z dumą, zadaj pytanie  
Czy będziesz sobą? gdy życie zada ci pytanie  
Czy przejdiesz obok? czy staniesz odważnie?  
Czy coś cię obchodzi tak śmiertelnie poważnie?  
Bo pomyśl, na ile można pozwolić, kiedy czas zacząć się bronić?  
Mieć odwagę na sprzeciw, nie w pióra tolerancji się stroić  
Drastyczne środki stosować kiedy boli  
Świat w pogoni, za lekko, łatwo, fajnie  
Misja TVP gwiazdy tańczą na łajnie  
Głosy ze studni, w reklamach banda durni  
Blondyna liże lody, nawet Halski się skurwił  
Kocham świat nawet tak brudny  
Lecz Bóg dał mi wybór, chcę go, choć czasem jest trudny  
I możesz zostać sam, ale miłość jest silniejsza od strachu  
A wiara cię obroni od ataków, świadomość siebie da ci pewność  
Rozum pokorę, będziesz wiedział, że nie jest ci wszystko jedno  
Odpowiedzialna przyjemność, dla ludzi, którzy życie wzięli bard  
zo na serio